

JĘZYK SIECI JAKO ODMIANA JĘZYKA MŁODZIEŻOWEGO

Bożydar L. J. Kaczmarek

Instytut Psychologii

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Lublin

LANGUAGE OF INTERNET AS A TYPE OF YOUTH LANGUAGE

Summary. Computer-mediated communication has much improved our abilities to contact with others. It is fast, cheap, and relatively easy. A necessity to type the written texts as quickly as possible, however, makes set users to disregard the rules of orthography, to use shorten word forms and also acronyms, and graphic symbols called emoticons. Moreover, there is a strong tendency to use vulgar words of a very broad semantic denotation along with a limited vocabulary and short, often unfinished, utterances. In other words, the language of Internet has a characteristics of the limited code. Since the youths are using that type of language also in their everyday conversations it has negative impact upon their linguistic as well as intellectual abilities.

Możliwość wykorzystywania Internetu i telefonii komórkowej spowodowała istotne zmiany w naszych sposobach komunikowania. Jest to bowiem proces znacznie łatwiejszy i szybszy niż w przypadku tradycyjnej poczty, która zyskała przydomek poczty ślimaczej (ang. *snail-mail*). Także telefon komórkowy jest zawsze i wszędzie dostępny, w przeciwieństwie do tradycyjnego aparatu – a ponadto umożliwia wysłanie tekstu pisanego, czyli esemesu (SMS-u). W pewnym sensie zmieniło to znaczenie odległości, czasu i przestrzeni. Rozwiązania techniczne coraz bardziej umożliwiają i ułatwiają komunikację między ludźmi. Ważne jest również to, że komunikowanie się za pomocą nowych mediów ma charakter dwustronny i interpersonalny, wymiana informacji następuje bowiem prawie natychmiastowo mimo braku rzeczywistej bliskości.

Z tego typu korespondencji korzystają przede wszystkim ludzie młodzi, co spowodowało dominację języka młodzieżowego – i to niezależnie od wieku respondenta. Zaistniała bowiem swego rodzaju moda na młodzieżowy luz, co pozwala mówić o „sieciowej cywilizacji”. Innym czynnikiem przyczyniającym się do przemian używanego języka jest fakt, że uczestnicy tej formy komunikacji muszą pisać na klawiaturze. Wiąże się to z dążeniem do maksymalnej zwięzłości tworzonych tekstów. W rezultacie powstał szereg skrótów i ciągi symboli, których znaczenie rozumieją jedynie osoby wtajemniczone. Jest to więc specyficzny język użytkowników sieci.

Adres do korespondencji: bkaczm@umcs.lublin.pl

W niniejszej pracy przedstawię wyniki szerszych badań, dotyczących odmian języka używanego we współczesnej polszczyźnie. Badania te koncentrują się nie tyle na aspektach językowych, co społeczno-psychologicznych. Interesują nas zwłaszcza przyczyny powstawania tego typu żargonów, a także wpływ, jaki wywiera to funkcjonowanie na ich użytkowników. Zebranie materiału, który można poddać analizie, umożliwiają następujące techniki badawcze:

- 1) wywiad,
- 2) zbieranie tekstów prowadzonych w komunikatorach internetowych,
- 3) obserwacja zachowań językowych w bezpośrednich kontaktach z młodymi ludźmi.

Analiza uzyskanego w ten sposób materiału pozwala wyróżnić kilka właściwości, które są charakterystyczne dla omawianej odmiany języka.

Odstępstwa od zasad ortograficznych

Porozumiewanie się w Internecie następuje poprzez język pisany, jednakże w przeciwieństwie do tradycyjnych form komunikacji pisemnej nie ma tutaj czasu na kontrolowanie tworzonych pospiesznie tekstów, zwłaszcza kiedy prowadzi się je z kilkoma partnerami jednocześnie. Stąd w wypowiedziach internautów pojawiają się liczne błędy ortograficzne, metatezy i wyrazy niedokończone. Najczęściej są to formy skrócone, których występowanie zaobserwować można także w potocznych wypowiedziach młodzieży: *cze, nara, spoko*. Nie jest to jedynie przejaw braku znajomości reguł gramatycznych, czy też niedbałość o formę spowodowana pośpiechem, lecz jakże często świadome łamanie reguł.

Mimo korzystania z pisemnego medium omawiana forma komunikacji nosi cechy konwersacji bezpośredniej, jaką jest na przykład rozmowa telefoniczna. Dlatego pojawiają się tu zapisy odzwierciedlające chichoty lub pomruki (np. *chrrr, hehehe, uh, eee, aaaa, oooo, uuu*) lub niepowiązane ze sobą wyrazy. Jednak – jak stwierdziła Teresa Rzepniewska (2005) – młodzież uczestnicząca w badaniach, której przedstawiono takie zapisy, potrafiła wychwycić ich sens.

Oto jeden z zapisów sieciowych pogawędek, zaprezentowany tutaj dla zilustrowania przebiegu rozmowy w komunikatorze gadu gadu:

Gangsterka (6-04-2005 16:24)

no w sumie to nie 😊

Gangsterka (6-04-2005 16:24)

a ty idziesz? 🤔

Nika=) (6-04-2005 16:24)

i chyba z Ewelka

Nika=) (6-04-2005 16:24)

nie sca mnie wziac

Gangsterka (6-04-2005 16:24)

🤔 czego?

Nika=) (6-04-2005 16:25)

nie wiem

Nika=) (6-04-2005 16:25)

mniue siem pytasz 📺

Gangsterka (6-04-2005 16:25)

no ciebie 🤔

Nika=) (6-04-2005 16:25)

Werka nie sce ze mna isc

Nika=) (6-04-2005 16:25)

a Magda sce

Gangsterka (6-04-2005 16:26)

buahaha

Gangsterka (6-04-2005 16:26)

ale masz fajną siostrę 🤔

Nika=) (6-04-2005 16:26)

wiem 🤔🤔;

Gangsterka (6-04-2005 16:26)

zw

Nika=) (15-04-2005 13:13)

hej

Nika=) (15-04-2005 13:13)

a ty komu tak siepodlizujesz 📺

Saja (15-04-2005 13:13)

siemka 🤔

Saja (15-04-2005 13:13)

kociubie dzis na pokazach 🤔🤔🤔

Nika=) (15-04-2005 13:14)

ech

Nika=) (15-04-2005 13:14)

to spox

Saja (15-04-2005 13:14)

a ty nei bralas udzialu 📺? 🤔🤔





Nika=) (15-04-2005 13:14)

nie

Przykład ten ukazuje dodatkowe zjawiska charakterystyczne dla języka sieci, a mianowicie: łączne pisanie wyrazów, dodawanie zbędnych liter, opuszczanie liter, zniekształcanie wyrazów oraz stosowanie tak zwanych emotikonów. W danym przypadku są to emotikony graficzne, lecz równie popularne są emotikony tekstowe.

Rodzaje emotikonów

Emotikony graficzne są mini obrazkami, wyrażającymi różne uczucia. Dla ilustracji podaję

kilka typowych przykładów:  = słodki buziaczek,  = zły,  = zdziwiony,  = zawstydzony. Na ogół są one dosyć łatwe do odczytania w przeciwieństwie do emotikonów tekstowych. Warto zaznaczyć, że również słowo emotikony uległo skróceniu i obecnie używa się często określenia emoty. Oprócz emotów pojawiły się ponadto gify, czyli emotikony animowane. Gify nie tylko się poruszają, lecz stanowią swego rodzaju scenki.

Nadal jednak popularne pozostają emotikony graficzne, tym bardziej że łatwo można je wystukać na klawiaturze komputera. Ponadto znacznie przyspieszają one tok rozmowy, gdyż w większości reprezentują krótkie zdania lub polecenia. Poniżej podaję przykłady najczęściej spotykanych emotikonów, które pozwolą czytelnikowi zorientować się w istocie tego zjawiska:

- :-) Jestem szczęśliwy
- :-)) Jestem bardzo szczęśliwy
- :-0 Jestem zdziwiony
- :-(Jestem nieszczęśliwy i smutny
- :(- Jestem bardzo smutny
- >:-{ Jestem zły
- :-| Nie rusza mnie to
- :-\ Nie mogę się zdecydować
- :-e Jestem niezadowolony
- :-B Nie śliń się
- %-) Za długo się siedzi przy monitorze, oj za długo
- :-) B Jestem dziewczynką

Występują także emotikony oznaczające określoną osobę lub przedmiot:

- :-\$ skąpiec
- .-) jednooki bandyta
- :-[wampirek
- P-) pirat!
- 8-) okulary słoneczne
- >[] telewizor
- <> ryba
- c[] kubek
- @- pierścionek

Więcej przykładów emotikonów znajdzie czytelnik bez trudu w Internecie właśnie pod hasłem *emotikony*, dlatego w niniejszej pracy nie załączam źródeł internetowych w spisie literatury.

Dodatkowym czynnikiem stymulującym powszechne używanie emotikonów jest fakt, że mimo pewnych odstępstw są one możliwe do odczytania przez osoby posługujące się różnymi językami. Wystarczy znać ogólne zasady tworzenia owego swoistego „kodu emotikalnego”. Młodzi ludzie, którzy wykorzystują omawiane środki wyrazu, podają następujące uzasadnienie ich przydatności (za: Rzepniewska, 2005):

- uzupełnienie kodu językowego,
- skrócenie i uproszczenie wypowiedzi,
- ożywienie tekstu (swego rodzaju ozdobniki),
- nadanie ekspresji wypowiedzi,
- uleganie trendom sieciowej mody (tak zwany „szpan”),
- zastępowanie znaków interpunkcyjnych,
- zaszyfrowanie wypowiedzi.

Wpływ języka angielskiego

Jak wiadomo, *interlingwa* współczesnego świata to język angielski, umożliwiający porozumiewanie się na polu kultury, nauki, techniki i oczywiście w Internecie. Angielskie nazwy mają wszak zarówno urządzenia techniczne, jak i nowe technologie związane z działaniem komputerów. Powstał nawet swoisty żargon informatyczny, co ilustruje następujący przykład: *Well – pomyślał informatyk – zainstalujemy software. Shit – zaklął – w manualu piszą coś innego niż w helpie! Muszę zwiększyć swap file. Ale skąd ja wezmę disk space?...*

Wpływ angielszczyzny przejawia się także w skłonności do stosowania uproszczeń. Najczęściej obserwuje się skracanie często używanych wyrażen poprzez opuszczenie ich końcówek:

- *op* – operator
- *cze* – cześć
- *prog* – program komputerowy
- *impra* – impreza
- *odp* – odpowiedź, odpisz
- *priv, prv* – prywatna rozmowa
- *komp* – komputer

Chociaż występuje też tendencja odwrotna, gdy obcięty zostaje początek wyrazu, na przykład *net*, czyli Internet lub *mes* – SMS (esemes).

Pojawiają się również polskie wyrazy z angielskimi końcówkami: *dzięx* – dziękuję, *spox* – spokojnie. Daje się ponadto zauważyć silna tendencja do stosowania pisowni angielskiej w zapisywaniu polskich wyrazów: *opczejash, gadash, jush, popoolodniu, o bosche shkola, w goore, qrde*. Z jednej strony jest to przejaw swoistego pojmowanego luzu, z drugiej chęć popisanania się znajomością języka obcego. Przede wszystkim zaś znajomość terminów angielskich stanowi dowód wiedzy informatycznej, co wchodzi w zakres tzw. „netykiety”, czyli reguł odpowiedniego zachowania się w sieci (Jasińska, 2001). Nie bez powodu osoby, które nie wykazują się wystarczającą wiedzą o komputerach, określa się pogardliwym mianem „lamera”.

Netykieta odgrywa ważną rolę w komunikacji sieciowej, gdyż *user, który zbyt wulgarnie klika lub schodzi na nieodpowiednie topiki, może dostać kika od opa, a nawet bana od adma*. W tłumaczeniu na język ogólnopolski oznacza to: Użytkownik, który w rozmowie używa za wiele wulgaryzmów lub schodzi na nieodpowiednie tematy, może zostać skarcony przez operatora, a nawet uzyskać zakaz wstępu od administratora. Oznacza to, że mimo dużej swobody użytkownicy sieci muszą stosować się do reguł. Nawiasem mówiąc, zasady regulujące przebieg interakcji występują we wszelkich rodzajach ludzkiej działalności, nawet jeśli obserwator nie potrafi ich dostrzec.

Powszechnie stosowanie skrótów

Używanie skrótów wynika przede wszystkim z konieczności dostosowania tempa pisanego do rozmowy. Są jednak i inne przyczyny powszechności tego zjawiska, takie jak: oszczędność miejsca, uleganie modzie oraz utajnienie wypowiedzi, aby stały się one niezrozumiałe dla niewtajemniczonych. Dzięki temu łatwo można rozpoznać lamera, który nie tylko nie dotrzymuje kroku, ale ma kłopoty z rozumieniem przekazywanych tekstów. Z tego też względu używa się akronimów, czyli określeń utworzonych z ciągu początkowych liter lub części wyrazów potocznych wyrażań. Najpopularniejsze są akronimy angielskie, a zwłaszcza:

ADN = *Any Day Now* = lada dzień

BBL = *Be Back Later* = wracam za chwilę

IRL = *In Real life* = w prawdziwym życiu

LOL = *Laughing aloud* = śmieję się do rozpuku

PITA = *Pain In the Ass* = coś uciążliwego

Akronimy te używane są także w rozmowach w „realu”, czyli życiu codziennym. Dotyczy to także skrótów liczbowych, powszechnych zwłaszcza w amerykańskiej odmianie języka angielskiego. Najpopularniejsze z nich to:

U2 = *you too* = ty też

4U = *for you* = dla ciebie

L8R = *later* = później

W8 = *wait* = poczekaj

Polskie akronimy tego typu są mniej liczne, chociaż warto wymienić tutaj *3maj się* oraz *pa3*.

Dużo popularniejsze i pewnie łatwiejsze do utworzenia w polszczyźnie są typowe akronimy, które często mają żartobliwy charakter, jak na przykład: II – czyli inteligentny inaczej; MSZ – czyli moim skromnym zdaniem; BMW – czyli bardzo mało włosów lub też ABS czyli absolutny brak szyi, używane dla określenia nadmiernie umięśnionego wyrostka. Pojawiają się one nie tylko w sieci, lecz także w potocznych wypowiedziach młodych ludzi (por. Chaciński, 2003, 2005). Akronimy typowe dla slangu internautów to: ZW = zaraz wracam, PA = podaj adres, DZ = do zobaczenia. Chociaż angielskie CU (*see you*) jest nadal bardziej powszechne. Na podstawie angielskich skrótów *thx* od thanks, *pls* od please czy *ur* od you are pojawił się również skrót *nwzj*, czyli nawzajem.

Podsumowanie

Przedstawione charakterystyczne cechy języka internautów stanowią przede wszystkim wynik dążenia do maksymalnie szybkiego przebiegu tego typu rozmów. Jednocześnie przebiegają one często w komunikacji między kilkoma osobami. Są jednak i inne przyczyny. Jak wskazywałem w innej pracy (Kaczmarek, 2005), żargon zawodowy pełni określone funkcje, wśród których najistotniejsze to:

1. Wyrażanie tożsamości,
2. Organizowanie informacji w oparciu o używane terminy,
3. Stereotypizacja myślenia,
4. Kształtowanie postaw emocjonalnych.

- Ad. 1. Sposób mówienia stanowi zarówno o tożsamości mówiącego, jak i przynależności do określonej grupy. Ktoś, kto mówi jak jeden z nas, na pewno jest członkiem danej społeczności. Jak podkreśla Stanisław Grabias (1994), jest to specyficzna cecha wszelkich socjolektów. Dlatego istotną cechą slangu jest używanie wyrazów, zrozumiałych tylko dla wtajemniczonych. Umożliwia to szybkie rozpoznanie oraz wykluczenie z grupy „lamera”, czyli „cieniasa”.
- Ad. 2. Używane terminy wpływają na spostrzeganie otaczającej nas rzeczywistości. Stąd na przykład w Polsce nie dostrzegano problemu pedofilii, dopóki nie została ona zdefiniowana.
- Ad. 3. Różnego rodzaju etykiety słowne przypisywane innym osobom lub grupom powodują, że postrzegamy je, a często i siebie, zgodnie z tymi określeniami. Jednym z przykładów silnego oddziaływania tego typu etykietek jest stereotyp kobiety i mężczyzny.
- Ad. 4. Większość wyrazów ma określone zabarwienie emocjonalne związane ze skojarzeniami, jakie wywołują. Ich używanie wywołuje więc negatywne lub pozytywne nastawienie zarówno wobec członków własnej grupy, jak i outsiderów.

Specyficzną cechą języka sieci jest jego skrótowość połączona z brakiem dbałości o formę. Gdy dodamy do tego ubogie słownictwo oraz tematykę ograniczoną do spraw życia codziennego, wówczas stanie się jasne, że ma on charakter opisanego przez Basila Bernsteina (1990) kodu ograniczonego. Występują tu krótkie zdania, ubogie, barwne i przy tym silne słownictwo, niedomówienia, a przede wszystkim wyrazy o bardzo ogólnym znaczeniu. Dotyczy to zwłaszcza przymiotników, stąd na przykład *wypasiony* jest już nie tylko dobrze wyposażony samochód, lecz także ładna dziewczyna oraz wszystko, co może się podobać. Nie powinno więc dziwić, że młodzi ludzie życzą sobie *wypasionych* świąt i *mega sylwka*. Interesujący przykład życzeń świątecznych w opisywanym slangu podała swego czasu „Gazeta Wyborcza”: „Wypasionych świąt i wyrąbanego w kosmos noworocznego melanzu, więcej czasu na nowe zajawki, wielu wspaniałych ziomali, niegasnącej życiowej podjarki i tolerancji dla tych, którzy mówią inaczej”.

Opisane wyżej cechy kodu sieci powodują, że jego użytkownicy mają trudności z wyrażaniem uczuć oraz złożonych stanów psychicznych. Problem jest jednak bardziej złożony, gdyż wiąże się to z konkretyzacją myślenia i prowadzi do braku głębszej refleksji. (por. Kaczmarek, 1998, 2005). Jest to tym bardziej niepokojące, że ów slang przenika do codziennego języka młodzieży. W wyniku tego wielu młodych ludzi przejawia zatrwającą nieporadność, także w poprawnym

opisywaniu wszelkich zjawisk rzeczywistości. Dotyczy to nie tylko umiejętności pisania wypracowań szkolnych, lecz także komunikowania się w różnych sytuacjach społecznych. Między innymi uniemożliwia skuteczną autoprezentację, co stanowi podstawowy warunek odniesienia sukcesu zarówno w szkole, jak i w pracy zawodowej. Warto przy tym zaznaczyć, że jest to problem ogólnosięwiatowy, być może związany z globalizacją cybersieci. W związku z powyższym powstają specjalne programy, których celem jest rozwijanie umiejętności komunikacyjnych uczestników. Jedną z autorek tego typu programu, Rosemary Sage (2005), wskazuje, iż poprawa umiejętności porozumiewania się w szkole i w miejscu pracy, a także w nieformalnych sytuacjach, wpływa na poprawę społecznego oraz intelektualnego funkcjonowania absolwentów tych kursów.

LITERATURA CYTOWANA

- Bernstein, B. (1990). *Odtwarzanie kultury*. Warszawa: PIW.
- Chaciński, B. (2003). *Wypasiony słownik najnowszej polszczyzny*. Kraków: Znak.
- Chaciński, B. (2005). *Wyczesany słownik najnowszej polszczyzny*. Kraków: Znak.
- Grabias, S. (2003). *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Jasińska, M. (2001). Językowy savoir-vivre w Internecie. W: G. Habrajska (red.) *Język w komunikacji* (s. 119–125). Łódź: Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna.
- Kaczmarek, B. L. J. (1998). *Mózg, język, zachowanie*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kaczmarek, B. L. J. (2005). *Misterne gry w komunikację*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Rzepniewska, T. (2005). *Komunikowanie się w sieci*. Niepublikowana praca dyplomowa. Podyplomowe Studium Psychologii Komunikacji Społecznej. Lublin: UMCS.
- Sage, R. (2005). Developing thinking and communication abilities in children and adults. Referat wygłoszony na międzynarodowej konferencji *Psychology in the New Europe: Methodology and Funding*, Przegorzały, 11–14 września 2005 r.